

Uchwała z dnia 22 lutego 2007 r., III CZP 160/06

Sędzia SN Henryk Pietrkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Jan Górski

Sędzia SN Maria Grzelka

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa "A.O.Z.D." S.A. w O. przeciwko Rolniczemu Kombinatowi Spółdzielczemu w G. o zapłatę, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 22 lutego 2007 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu postanowieniem z dnia 25 października 2006 r.:

„Czy skutkiem uchybienia procesowego polegającego na ogłoszeniu wyroku przez sędziego, który nie orzekał w sprawie, jest nieważność postępowania czy też skutkiem takiego uchybienia jest jedynie możliwość powoływania się na nie w zarzutach apelacyjnych, w sytuacji gdy mogło mieć wpływ na wynik sprawy?”
podjął uchwałę:

W razie ogłoszenia wyroku przez sędziego, który nie brał udziału w jego wydaniu, zachodzi nieważność postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.).

Uzasadnienie

Przedstawione przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu do rozstrzygnięcia na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. zagadnienie prawne powstało w sprawie, w której Sąd pierwszej instancji, orzekając w składzie jednego sędziego, odroczył ogłoszenie wyroku. Wyrok został sporządzony przez spisanie jego sentencji i podpisanie przez sędziego, przed którym odbyła się – jak stanowi art. 323 k.p.c. – „rozprawa poprzedzająca bezpośrednio wydanie wyroku”. Z powodu choroby tego sędziego wyrok ogłoszony został przez innego sędziego (przewodniczącego wydziału).

Sąd Apelacyjny, rozpoznając sprawę na skutek apelacji, powziął poważne wątpliwości wiążące się z interpretacją art. 326 § 2 i 3 w związku z art. 379 k.p.c. Stwierdził, że ogłoszenie wyroku przez innego sędziego niż ten, który brał udział w

rozpoznaniu sprawy i sporządzeniu sentencji wyroku stanowi niewątpliwie uchybienie procesowe, wątpliwości budzą natomiast skutki tego uchybienia. (...)

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W doktrynie i judykaturze wiele miejsca poświęcono kwestii wyroków nieistniejących, a więc dotkniętych tak poważnymi wadami, które dyskwalifikują je jako orzeczenia istniejące pod względem faktycznym lub prawnym. Wady te polegają m.in. na ogłoszeniu wyroku, którego sentencja nie została sporządzona lub nie została podpisana, albo na nieogłoszeniu sporządzonego wyroku (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia z dnia 26 września 2000 r., III CZP 29/00, OSNC 2001, nr 2, poz. 25, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2005 r., I CK 298/05, OSNC 2006, nr 9, poz. 152).

Przedstawione zagadnienie prawne wyłoniło się na tle wyroku istniejącego, tj. sporządzonego, którego sentencja została podpisana, a także ogłoszonego, tyle że ogłoszenia dokonał sędzia niebiorący udziału w sporządzeniu i podpisaniu sentencji. Rozwiązanie kwestii objętej przedstawionym zagadnieniem prawnym przez odwołanie się do wypowiedzi dotyczących wyroków nieistniejących nie znajduje więc usprawiedliwienia, skoro bowiem – jak podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 26 września 2000 r., III CZP 29/00 – doszło do ogłoszenia wyroku i związania sądu jego treścią (art. 332 § 1 k.p.c.), to o formalnym nieistnieniu wyroku nie może być mowy. Odpowiedzi poszukiwać więc należy w przepisach poświęconych wydaniu i ogłoszeniu wyroku, tj. w art. 323-324 oraz 326 k.p.c.

Zgodnie z art. 323 k.p.c., wyrok może być wydany jedynie przez sędziów, przed którymi odbyła się rozprawa poprzedzająca bezpośrednio wydanie wyroku. Przepis ten pozostaje w ścisłym związku z obowiązującą w postępowaniu cywilnym zasadą bezpośredniości, której istota polega na tym, że sąd rozstrzygający sprawę zapoznaje się bezpośrednio z żądaniami i twierdzeniami stron oraz przeprowadzonymi w toku postępowania dowodami. Uregulowanie przyjęte w tym przepisie – zważywszy na brak w postępowaniu cywilnym instytucji ciągłości rozprawy, a także możliwość jej prowadzenia niekoniecznie przed tym samym składem sądu – wyznacza minimalny zakres i nieprzekraczalne granice realizacji zasady bezpośredniości. Inny przepis poświęcony wydaniu wyroku stanowi, że sąd wydaje wyrok po niejawnym naradzie sędziów, która obejmuje dyskusję, głosowanie nad mającym zapaść orzeczeniem i zasadniczymi powodami rozstrzygnięcia oraz

spisanie sentencji wyroku (art. 324 § 1 k.p.c.). Z punktu widzenia rozważanej kwestii oraz przepisu art. 326 § 3 k.p.c. poświęconego sposobowi ogłoszenia wyroku podkreślenia wymaga, że naradą nad wyrokiem objęte są – co *expressis verbis* wynika z art. 324 § 1 k.p.c. – „zasadnicze powody rozstrzygnięcia”.

Zasadnicze powody rozstrzygnięcia są więc zarówno częścią narady nad wyrokiem, jak i częścią ogłoszenia wyroku. Związek treściowy wszystkich trzech przepisów powoduje konieczność postawienia pytania, jakie czynności składają się na „wydanie wyroku”.

Wydanie wyroku jest aktem złożonym pod względem prawnym i psychologicznym, obejmującym naradę, podczas której sędziowie, przed którymi odbyła się rozprawa poprzedzająca bezpośrednio wydanie wyroku (*verba legis*), ujawniają swoje poglądy na przedmiot sprawy, głosowanie, a także sporządzenie sentencji i jej podpisanie (wydanie wyroku *sensu stricto*). Ogłoszenie wyroku wprawdzie nie jest czynnością składającą się na wydanie wyroku w ścisłym tego słowa znaczeniu, ale skoro – jak trafnie podkreśla się w literaturze prawniczej oraz orzecznictwie – wyrok podlegający ogłoszeniu, a nieogłoszony, jest wyrokiem nieistniejącym w znaczeniu prawnoprocesowym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2005 r., I CK 298/05), to przez wydanie wyroku *sensu largo* rozumieć należy także jego ogłoszenie.

Ścisły związek ogłoszenia wyroku z naradą nad wyrokiem, będącą elementem „wydania wyroku” wynika z faktu, że zakresem obu tych czynności objęte są „zasadnicze powody rozstrzygnięcia”. W ustnych motywach, które przedstawia przewodniczący lub sędzia sprawozdawca (art. 326 § 3 k.p.c.) z reguły eksponowane są te zagadnienia, które były najbardziej sporne, i te, które przesądziły o rozstrzygnięciu sprawy, a więc odzwierciedlające wynik narady nad wyrokiem. Przy takim rozumieniu aktu procesowego, jakim jest wydanie wyroku, wszystkie czynności wchodzące w zakres tego pojęcia powinny być dokonane przez sędziów, przed którymi odbyła się rozprawa poprzedzająca bezpośrednio wydanie wyroku, z możliwością odstępstwa od tej reguły tylko w wypadkach określonych w ustawie. Takim wyjątkiem jest ogłoszenie „odroczonego” wyroku przez samego przewodniczącego, bez udziału pozostałych członków składu sądu orzekającego (art. 326 § 2 zdanie trzecie k.p.c.).

Przedstawione argumenty uzasadniają stwierdzenie, że w razie ogłoszenia wyroku przez sędziego, który nie orzekał na rozprawie poprzedzającej

bezpośrednio wydanie wyroku, zachodzi nieważność postępowania z tego względu, że skład sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa (art. 379 pkt 4 k.p.c.). Stanowisko takie wyrażone zostało także w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 1977 r., IV CR 219/77 (nie publ.), w którym uznano, że ogłoszenie wyroku przez sędziego, bez którego udziału została przeprowadzona rozprawa, stanowi naruszenie art. 323 k.p.c., co skutkuje nieważnością postępowania.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 390 k.p.c. rozstrzygnął zagadnienie prawne, jak w uchwale.